

Ochrona konsumentów w świetle rozporządzenia eIDAS

Spis treści

- I. Wstęp
- II. Rozporządzenie eIDAS – podstawowe konstrukcje prawne
- III. Znaczenie rozporządzenia eIDAS dla prawa ochrony konsumentów
 1. Elektroniczna forma oświadczenia woli i jej znaczenie dla umów konsumenckich
 2. Wpływ rozporządzenia eIDAS na obowiązki przedsiębiorcy względem konsumentów
 3. Wpływ rozporządzenia eIDAS na umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną w stosunkach z konsumentami
- IV. Wpływ rozporządzenia eIDAS na ochronę konsumentów w świetle ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów
- V. Uwagi końcowe

Streszczenie

Niniejszy artykuł analizuje wpływ rozporządzenia eIDAS na umowy konsumenckie z perspektywy ustawy o prawach konsumenta i ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Następnie przedstawiono wpływ rozporządzenia eIDAS na możliwość naruszenia zbiorowych interesów konsumentów przez przedsiębiorców nie przestrzegających standardów sankcjonowanych przez rozporządzenie eIDAS. Zaprezentowane rozważania prowadzą do wniosku, że niezbędna jest korelacja i dostosowanie rozwiązań o charakterze technicznym z regulacjami w przedmiocie ochrony konsumentów.

Słowa kluczowe: identyfikacja elektroniczna; rozporządzenie eIDAS; umowy konsumenckie; ochrona konsumentów; usługi zaufania.

JEL: K12, K23, K24

I. Wstęp

Postępujący rozwój usług cyfrowych, coraz większa aktywność zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców w Internecie oraz stopniowe zacieranie się granic między usługami online i offline generuje zapotrzebowanie na zapewnienie kompleksowego i spójnego funkcjonowania nowych technologii. Jednym z tego typu rozwiązań jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania

* Prawnik, absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE¹ (dalej: rozporządzenie eIDAS). Ustawodawca unijny postanowił wyjść na przeciw rosnącej popularności: umów zawieranych w przestrzeni wirtualnej, a realizowanych w sferach online i offline (Błaszczuk, 2018, s. 264), Internetu rzeczy, a także smart kontraktów, czyli umów „samowykonujących się” (Błaszczuk, 2018, s. 253) i dostosować, a w konsekwencji również ułatwić, ich zawieranie poprzez wprowadzenie systemu identyfikacji elektronicznej oraz usług zaufania, w tym podpisów elektronicznych i pieczęci elektronicznych. Nie sposób nie odnieść powyższych konstrukcji prawnych do umów konsumenckich, ponieważ ten typ kontraktów systematycznie zwiększa swój udział w obszarze transakcji zawieranych przez Internet². Stąd należałoby rozważyć konsekwencje rozporządzenia eIDAS, a w szczególności wprowadzenia instytucji podpisu elektronicznego dla prawa ochrony konsumentów.

II. Rozporządzenie eIDAS – podstawowe konstrukcje prawne

Za podstawowe cele (Marucha-Jaworska, 2017, s. 45) omawianego rozporządzenia przyjęto: określenie warunków wzajemnego uznania środków identyfikacji elektronicznej osób fizycznych i prawnych (art. 1 lit. a rozporządzenia eIDAS), zdefiniowanie regulacji dotyczących usług zaufania (art. 1 lit. b rozporządzenia eIDAS) oraz określenie ram prawnych dla szczegółowych instytucji prawnych związanych z identyfikacją elektroniczną, takich jak podpisy elektroniczne, pieczęcie elektroniczne, usługi certyfikacyjne uwierzytelniania witryn internetowych (art. 1 lit. c rozporządzenia eIDAS). Ze względu na specyfikę artykułu, omówione zostaną dwie ostatnie grupy regulacji. Z kolei jednymi z wyjściowych motywów rozporządzenia eIDAS są m.in. zwiększenie zaufania do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym (motyw 2. rozporządzenia eIDAS) oraz stworzenie ram bezpiecznej identyfikacji elektronicznej (motyw 5. rozporządzenia eIDAS), a także ujednoczenie modelu funkcjonowania identyfikacji elektronicznej na obszarze Unii Europejskiej (Adamczyk, 2017, s. 22).

Pojęcie „identyfikacji elektronicznej” zostało zdefiniowane jako „proces używania danych” umożliwiających rozpoznanie podmiotu (art. 3 pkt 1 rozporządzenia eIDAS), następujące za pośrednictwem środka identyfikacji elektronicznej, który to „oznacza materialną bądź niematerialną jednostkę zawierającą dane identyfikujące osobę i używaną do celów uwierzytelniania dla usługi online” (art. 3 pkt 2 rozporządzenia eIDAS). Natomiast przez pojęcie „usługi zaufania” ustawodawca unijny rozumie usługę elektroniczną, która jest zasadniczo odpłatna i ma na celu tworzenie, weryfikację, walidację i konserwację podpisów elektronicznych, pieczęci elektronicznych, certyfikatów uwierzytelniania witryn internetowych (art. 3 pkt 16 rozporządzenia eIDAS). Konsekwentnie, katalog usług zaufania jest wyliczeniem enumeratywnym (Marucha-Jaworska, 2017, s. 49).

Wydaje się, że jedną z podstawowych konstrukcji prawnych rozporządzenia eIDAS dotyczących konsumentów jest kwestia odpowiedzialności za naruszenie przepisów rozporządzenia eIDAS. Co istotne, zasadniczo podmiotem odpowiedzialnym jest dostawca usług zaufania (art. 13 rozporządzenia eIDAS), rozumiany jako osoba fizyczna lub prawna, która świadczy co najmniej jedną usługę zaufania zgodnie z art. 3 pkt 16 rozporządzenia eIDAS. Dostawca usług

¹ Dz.Urz. UE 2014 L 257/83.

² Przykładowo: Nielsen, Sprzedaż online FMCG rośnie 4 razy szybciej niż offline, Pozyskano z: <https://www.nielsen.com/pl/pl/insights/article/2018/fmcg-online-sales-growing-4x-faster-than-offline/> (dostęp: 21.02.2020) oraz Stolecka-Makowska, 2016, s. 162.

zaufania może zostać zdefiniowany również jako kwalifikowany dostawca usług zaufania, pod warunkiem, że realizuje wyżej wymienione przesłanki, a status „kwalifikowanego” został mu nadany przez właściwy organ nadzoru (art. 3 pkt 20 rozporządzenia eIDAS). W przypadku Polski jest to ustawa z 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej³ (dalej: uzie). Kwalifikowane usługi zaufania wyróżnia ponadto specjalistyczny stały nadzór nad ich dostawcami (art. 20 rozporządzenia eIDAS) oraz muszą one przejść procedurę certyfikacji, a dostawca kwalifikowanych usług zaufania zobowiązany jest spełniać określone szczegółowe wymagania (art. 24 rozporządzenia eIDAS).

Dostawca usług zaufania odpowiada za wszelkie szkody wyrządzone osobie fizycznej lub prawnej, w wyniku celowego działania lub zaniechania, powstałe w efekcie naruszenia obowiązków określonych w rozporządzeniu eIDAS. Istotnym elementem konstrukcji prawnej odpowiedzialności za usługi zaufania są jej wyłączenia dotyczące: niezgodnego z polityką świadczenia usługi użycia certyfikatu, w tym za szkody powstałe w wyniku tych czynności; nieprawdziwości danych podanych przez odbiorcę usług zaufania w celu skorzystania z tychże świadczeń oraz przechowywania lub używania danych przez odbiorców usług zaufania w sposób, który nie realizuje ochrony informacji przed nieuprawnionym użytkowaniem (art. 21 uzie).

Należy również podnieść, że rozporządzenie eIDAS jest aktem prawnym o charakterze – przede wszystkim – technicznym. W związku z tym istotnymi do omówienia są również wymogi bezpieczeństwa dotyczące usług zaufania (art. 19 rozporządzenia eIDAS). Dostawca tychże świadczeń jest zobowiązany zagwarantować stosowne środki techniczne⁴ i organizacyjne mające na celu zarządzanie ryzykiem związanym z wykonywanymi usługami zaufania.

Natomiast w przedmiocie podpisów elektronicznych, ustawodawca unijny również wyróżnił swoistą wersję podstawową (art. 25 rozporządzenia eIDAS), zaawansowany podpis elektroniczny (art. 26 rozporządzenia eIDAS), będący wersją pośrednią pomiędzy podpisem elektronicznym, a jego najbardziej zaawansowanym statusem, czyli kwalifikowanym podpisem elektronicznym (Marucha-Jaworska, 2017, s. 121–123).

Najistotniejszą regulacją jest jednak w mojej ocenie przyznanie podpisom elektronicznym skuteczności prawnej, a w przypadku kwalifikowanych podpisów elektronicznych uznanie ich za równoznaczne z podpisem własnoręcznym. Co więcej, podpisy elektroniczne zostały dopuszczone jako środek dowodowy (Marucha-Jaworska, 2017, s. 47–48). Podpisy elektroniczne, ażeby móc skutecznie funkcjonować w obrocie, muszą być certyfikowane przez właściwy podmiot (w przypadku Polski jest to Narodowe Centrum Certyfikacji działające przy Narodowym Banku Polskim), uprawniony do generowania stosownych certyfikatów w momencie składania podpisu. Ponadto podpis elektroniczny powinien: realizować wszelkie standardy określone w załączniku 1 do rozporządzenia eIDAS, zawierać dane składające się na identyfikację elektroniczną, które są zgodne z prawdą, a także zostać złożonym za pomocą kwalifikowanego urządzenia przeznaczonego do składania podpisu elektronicznego, rozumianego zgodnie z art. 3 pkt 23 rozporządzenia eIDAS (art. 32 rozporządzenia eIDAS). Analogiczne regulacje zostały stworzone w stosunku do pieczęci elektronicznych (art. 35–36 rozporządzenia eIDAS), stanowiących

³ DzU 2019, poz. 162 ze zm.

⁴ Co istotne, eIDAS nie określa katalogu środków technicznych, za pomocą których należy realizować regulacje eIDAS, zgodnie z zasadą neutralności technologicznej – motyw 27. eIDAS (Marucha-Jaworska, 2017, s. 46).

paralelną konstrukcją do podpisów elektronicznych, z zastrzeżeniem, że przeznaczoną dla osób prawnych.

Kolejne przepisy dotyczą skutków prawnych lub wymogów technicznych w przedmiocie: elektronicznych znaczników i kwalifikowanych elektronicznych znaczników czasu (art. 41–42 rozporządzenia eIDAS), usług i kwalifikowanych usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego (art. 43–44 rozporządzenia eIDAS), kwalifikowanych certyfikatów uwierzytelniania witryn internetowych (art. 45 rozporządzenia eIDAS) oraz dokumentów elektronicznych (art. 46 rozporządzenia eIDAS). Powyższe regulacje zostaną szczegółowo omówione na potrzeby dalszych rozważań, jednak w tym miejscu należy podnieść, że skutki prawne i wymagania techniczne przytoczonych instytucji są zbliżone do tych, które dotyczą podpisów i pieczęci elektronicznych.

III. Znaczenie rozporządzenia eIDAS dla prawa ochrony konsumentów

Zważywszy na fakt, że rozporządzenie eIDAS ma w dominującej mierze wspomniany charakter techniczny, konstytuujący przede wszystkim obowiązki dostawcy usług zaufania poniższe rozważania będą koncentrować się przede wszystkim na wpływie powyższych regulacji na obowiązki przedsiębiorców względem konsumentów, które mogą ulec modyfikacjom w świetle rozporządzenia eIDAS.

1. Elektroniczna forma oświadczenia woli i jej znaczenie dla umów konsumenckich

Nowelizacja⁵ k.c., która weszła w życie 8 września 2016 r. wprowadziła art. 78¹ k.c. stanowiący podstawę dla funkcjonowania elektronicznej formy zawierania czynności prawnych. Ażeby oświadczenie woli było ważne, w świetle omawianej regulacji, koniecznym jest wyrażenie go w formie elektronicznej, opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Regulacja ta jest spójna z rozporządzeniem eIDAS (Adamczyk, 2017, s. 23), podobnie jak równoważność oświadczenia woli złożonym w formie elektronicznej z oświadczeniem woli w formie pisemnej (Goździaszek, 2019, s. 202).

Powyższe rozwiązanie legislacyjne należy uznać za korzystne z punktu widzenia rozwoju usług cyfrowych i digitalizacji gospodarki, w istotnym stopniu ułatwiające popularyzację umów, które ze względu na swój charakter implikują potrzebę regulacji dotyczących składania oświadczeń woli w formie elektronicznej. Można przyjąć, że rozporządzenie eIDAS jest aktem prawnym, który w efekcie wzmacnia i zabezpiecza funkcjonowanie, m.in. oświadczeń woli w formie elektronicznej.

2. Wpływ rozporządzenia eIDAS na obowiązki przedsiębiorcy względem konsumentów

Ustawa z 30 kwietnia 2014 r. o prawach konsumenta⁶ (dalej: upk) definiuje uprawnienia konsumentów poprzez zdefiniowanie obowiązków przedsiębiorców (Lubasz i Namysłowska, 2015, s. 24). Część tych zobowiązań może ulec koniecznym przekształceniom w świetle rozporządzenia eIDAS oraz popularyzacji podpisów elektronicznych i identyfikacji elektronicznej.

Jednym z obowiązków przedsiębiorcy, który należy rozważyć w świetle eIDAS jest obowiązek poinformowania konsumenta o danych identyfikujących podmiot, z którym zawiera umowę, dotyczący

⁵ Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych usług (DzU 2015, poz. 1311.).

⁶ DzU 2019, poz. 134 ze zm.

zarówno umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa, jak i na odległość (art. 12 ust. 1 pkt 2 upk) oraz umów innych niż dwa wyżej wspomniane rodzaje (art. 8 pkt 2 upk). Wątpliwości te mogą być związane z, omówioną powyżej, konstrukcją identyfikacji elektronicznej. Przyjmując, że przedsiębiorca będzie zawierał z konsumentem umowę przy użyciu własnej identyfikacji elektronicznej, może pojawić się problem zapewnienia konsumentowi dostatecznej informacji o podmiocie, z którym zawiera umowę. Przedsiębiorca będzie posiadał właściwą identyfikację elektroniczną, jednak – zważywszy na fakt, że istotnym elementem wszystkich konstrukcji prawnych zdefiniowanych w rozporządzeniu eIDAS są kwestie techniczne – należy zwrócić uwagę na konieczność zapewnienia albo jasnego przedstawienia informacji umożliwiających indywidualizację przedsiębiorcy, wchodzących w skład identyfikacji elektronicznej, swoistej publikacji danych wchodzących w skład identyfikacji elektronicznej przedsiębiorcy, albo niezależnego informowania konsumentów o kwestiach związanych z podmiotem, z którym zawierają umowę. Wybór którejs z tych możliwości powinien być w mojej ocenie uwarunkowany możliwościami technicznymi dostawcy usług zaufania, ze świadczeń którego korzysta przedsiębiorca na potrzeby prowadzenia swojej działalności gospodarczej.

Należy zaznaczyć, że zważywszy na definicję legalną certyfikatu i to jak jest on rozumiany w doktrynie (Goździaszek, 2019, s. 213) można również przyjąć, że udostępnienie informacji, stanowiących element certyfikatu, a określonych w art. 2 pkt 8 upk oraz art. 12 ust. 1 pkt 2 tejże ustawy może być formą realizacji nałożonego na przedsiębiorcę obowiązku informacyjnego. Ponownie, praktyczne zastosowanie tej metody uwarunkowane będzie możliwościami technicznymi certyfikatów, realizowanymi przez dostawcę usług zaufania.

Kolejnym obowiązkiem mogącym budzić wątpliwości w świetle rozporządzenia eIDAS jest konieczność poinformowania konsumenta o funkcjonalności treści cyfrowych i znajdujących zastosowanie technicznych środkach jej ochrony oraz o najważniejszych interoperacyjnościach tychże treści ze sprzętem komputerowym i oprogramowaniem (art. 8 pkt 8 i 9 upk oraz art. 12 ust. 1 pkt 19 i 20 upk). Niezależnie od tego czy przedmiotem umowy jest treść cyfrowa w rozumieniu art. 2 pkt 5 upk⁷, czy też nie, problem dotyczący „przekazania” treści cyfrowej konsumentowi może pojawić się w przypadku, wspomnianego powyżej, udostępnienia identyfikacji elektronicznej przedsiębiorcy, ponieważ zgodnie z definicją identyfikacji elektronicznej w rozporządzeniu eIDAS należy stwierdzić, że z powodzeniem może ona realizować również definicję treści cyfrowej. Jest to zagadnienie szczególnie problematyczne z perspektywy prawa unijnego, gdzie w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z 25 października 2011 r. 2011/83/UE w sprawie praw konsumentów, zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady⁸ (dalej: dyrektywa konsumentcka) ustawodawca unijny przyjął, że umowa, której przedmiotem są treści cyfrowe powinna być kontraktem niezależnym od umów sprzedaży i świadczenia usług. Rozwiązanie to nie zostało *explicite* przyjęte w polskim porządku prawnym. Natomiast w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/770 z 20 maja 2019 r. w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych i usług cyfrowych⁹ (dalej: dyrektywa o treściach i usługach cyfrowych), stanowiącej swoiste doprecyzowanie dyrektywy

⁷ Za problematyczny należy uznać fakt, że pojęcie treści cyfrowej zostało w polskim porządku prawnym jedynie w u.p.k., a ustawodawca nie podał żadnego przykładu treści cyfrowej (Zwolińska, 2017, s. 48).

⁸ Dz.Urz. UE L 304.

⁹ Dz.Urz. UE L 136.

konsumenckiej w przedmiocie treści cyfrowych, sam ustawodawca europejski powstrzymał się od zobligowania państw członkowskich do wprowadzenia odrębnego rodzaju umów właściwych dla treści cyfrowych, wskazując, że jest to kompetencja państw członkowskich¹⁰.

W przedmiocie treści cyfrowej w rozumieniu dyrektywy o treściach i usługach cyfrowych należy również zauważyć, że ustawodawca unijny przyjął bardzo szeroką definicję, zakładając, że treścią cyfrową są np. programy komputerowe, aplikacje, publikacje elektroniczne, usługi cyfrowe, w tym tzw. świadczenia oprogramowanie jako usługa¹¹. Co więcej definicja treści cyfrowej w dyrektywach zarówno konsumenckiej, jak i o treściach i usługach cyfrowych¹² wskazuje, że są to dane przekazywane w formie cyfrowej, stąd niewykluczonym jest uznanie informacji o przedsiębiorcy udostępnianych konsumentowi na podstawie upk, stanowiących element identyfikacji elektronicznej za treść cyfrową. Stąd, dla spójności obrotu należy w mojej ocenie jasno wyłączyć możliwość zakwalifikowania identyfikacji elektronicznej, w jakikolwiek sposób udostępnianej lub przekazywanej jako treści cyfrowej. Powyższe podejście jest również korzystne z punktu widzenia integralności i istoty identyfikacji elektronicznej.

Odnosząc się do usług zaufania, a w szczególności podpisów i pieczęci elektronicznych, w stosunku do umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa szczególnie istotny wydaje się być obowiązek wydania konsumentowi dokumentu umowy lub potwierdzenia jej zawarcia w formie papierowej lub na trwałym nośniku, w rozumieniu art. 2 pkt 4 upk (art. 15 ust. 1 upk). Wydaje się, że kwestia ta będzie szczególnie istotna w przypadku, obecnie jeszcze niewystarczająco popularnych, smart kontraktów zawieranych z konsumentami. Zasadniczo powyższy obowiązek stoi w sprzeczności z założeniem tychże umów, a także z wprowadzeniem usług zaufania na mocy rozporządzenia eIDAS, niewątpliwie mających na celu stopniową digitalizację stosunków prawnych. Wspomniane smart kontrakty są przykładem zacierania się granic między sferą online i offline i polegają na wykonywaniu umów w czasie rzeczywistym, a sam proces ich zawarcia dzieje się niejako w sposób uboczny, *de facto* poprzez fakty dokonane. Należy zatem uznać, że usługi zaufania stanowią istotny element ułatwiający funkcjonowanie smart kontraktów, a obowiązek papierowego¹³ potwierdzenia zawarcia umowy lub nawet na trwałym nośniku wydaje się być istotną przeszkodą w rozwoju tychże umów, a także utrudnieniem w przypadku kontraktów po prostu zawieranych za pomocą podpisów lub pieczęci elektronicznych. Z drugiej strony, art. 15 ust. 1 upk stanowi regulację w sposób istotny zwiększającą bezpieczeństwo konsumentów w relacjach z przedsiębiorcami. Realizacja obowiązku wynikającego z art. 15 ust. 1 upk jest możliwa w przypadku umów zawieranych przy użyciu usług zaufania w rozumieniu rozporządzenia eIDAS, stąd wydaje się, że regulacja ta powinna być, bez większych przeszkód, stosowana przez przedsiębiorców. Jednocześnie definicja legalna trwałego nośnika jest pojęciem dość szerokim¹⁴, stąd wydaje się, że przykładowo oprogramowanie komunikujące się z serwerem¹⁵, za pośrednictwem którego konsument dostaje i przechowuje potwierdzenie zawarcia umowy spełnia tę definicję.

¹⁰ Motyw 12. dyrektywy o treściach i usługach cyfrowych.

¹¹ Motyw 19. dyrektywy o treściach i usługach cyfrowych.

¹² Art. 2 pkt 1 dyrektywy o treściach i usługach cyfrowych.

¹³ Formę papierową przyjmuje się w art. 15 ust. 1 upk jako zasadę (Lubasz, 2015, s. 182).

¹⁴ Zgodnie z art. 2 pkt 10 dyrektywy konsumenckiej jest to „każde urządzenie”, które umożliwia konsumentowi albo przedsiębiorcy przechowywanie danych lub informacji, z jednoczesnym zachowaniem stosownych zabezpieczeń, m.in. przed jednostronną zmianą zawartych na nim postanowień.

¹⁵ Wspomniana wyżej definicja urządzenia również jest pojęciem szerokim, ponieważ ustawodawca europejski w motywie 23. dyrektywy konsumenckiej wskazał, że trwałym nośnikiem może być także poczta elektroniczna.

Podobne rozwiązania w przedmiocie potwierdzenia zawarcia umowy dotyczą smart kontraktów, jednak należy zaznaczyć, że zważywszy na nikłe zastosowanie tego rodzaju kontraktów w obrocie, szczególnie w stosunkach z konsumentami, faktyczna praktyka tego typu umów może wymusić zmiany legislacyjne w przyszłości.

Należy również stwierdzić, że związany z art. 15 ust. 1 upk art. 21 ust. 1 te same ustawy, dotyczący momentu przekazania potwierdzenia zawarcia umowy na odległość na trwałym nośniku w rozsądnym czasie, jest możliwy do zrealizowania w wyżej przedstawionych warunkach.

3. Wpływ rozporządzenia eIDAS na umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną w stosunkach z konsumentami

Problemy dotyczące informacyjnych obowiązków przedsiębiorcy, przeanalizowane w kontekście upk, zostały w sposób jasny rozwiązane na kanwie ustawy z 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną¹⁶ (dalej: uśude). Przepis ten został wprowadzony uzie¹⁷, i wszedł w życie 7 października 2016 r., wprowadziła art. 7 pkt 1 lit. b, który stanowi, że usługodawca umożliwia usługobiorcy jednoznaczny identyfikację stron usługi świadczonej na podstawie uśude poprzez odpowiednią funkcjonalność systemu teleinformatycznego¹⁸, a także „potwierdzenie faktu złożenia oświadczeń woli i ich treści”, które są konieczne do zawarcia usługi świadczonej drogą elektroniczną. Sytuacja ta ma miejsce w szczególności w przypadku zawarcia tej same umowy przy użyciu kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Jednocześnie zachowany został art. 5 ust. 2 pkt 1 i 2 uśude, który zobowiązuje usługodawcę do przekazania usługobiorcy (w tym konsumentowi, zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 7 uśude) informacji go identyfikujących, będący swoistą analogią do art. 2 pkt 8 upk oraz art. 12 ust. 1 pkt 2 upk. Wydaje się zatem, że w przypadku informacji stanowiących element identyfikacji elektronicznej usługodawca powinien udostępnić je usługobiorcy, a w odniesieniu do konsumentów uważam, że powinien być to obowiązek, który mógłby w ten sposób realizować także obowiązek informacyjny zawarty w upk i uśude, stanowiący dla przedsiębiorcy posługującego się identyfikacją elektroniczną ułatwienie; art. 7 pkt 1 lit. b uśude jest wówczas odrębną podstawą prawną i nie dotyczą go rozważania przeprowadzone w przedmiocie art. 2 pkt 8 upk oraz art. 12 ust. 1 pkt 2 upk.

Wprowadzenie art. 7 pkt 1 lit. b uśude, będącym swoistym refleksem rozporządzenia eIDAS, należy ocenić pozytywnie, jako formę integralności porządku prawnego. Stwierdzenie to wymaga jednak zastrzeżenia, że identyfikacja elektroniczna oraz środek identyfikacji elektronicznej mieści się w definicji systemu teleinformatycznego. Jeżeli nie, wówczas rozważania dotyczące udostępnienia informacji identyfikujących należy uznać za zbieżne z dotyczącymi upk. Niewątpliwie, jest to kolejny przypadek wskazujący na znaczenie zabezpieczeń i specyfikacji technicznej identyfikacji elektronicznej oraz konieczną spójność z obowiązującymi regulacjami prawnymi. Uważam, że regulację analogiczną do art. 7 pkt 1 lit. b uśude należałoby zawrzeć w upk, ażeby rozstrzygnąć konflikt pomiędzy kwestią udostępnienia danych wchodzących w skład identyfikacji elektronicznej, z zastrzeżeniem precyzyjnego rozstrzygnięcia kwestii technicznych, które powinien spełniać system identyfikacji elektronicznej zarówno z uwzględnieniem regulacji eIDAS, jak i poszczególnych ustaw, w szczególności upk i uśude.

¹⁶ DzU 2019, poz. 123 ze zm.

¹⁷ Art. 80 uzie.

¹⁸ W rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (DzU 2019, poz. 2460).

Kolejną regulacją uśude mogącą mieć istotne znaczenie w świetle rozporządzenia eIDAS jest art. 6, a w szczególności art. 6 pkt 2 uśude. Jest to kolejny obowiązek informacyjny ciążyący na usługodawcy, który zobowiązany jest udostępnić usługobiorcy aktualne informacje dotyczące „funkcji i celu oprogramowania lub danych niebędących składnikiem treści usługi, wprowadzanych przez usługodawcę do systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca”. W związku z powyższymi rozważaniami dotyczącymi identyfikacji elektronicznej i systemu jej wyrażania oraz literalną interpretacją art. 6 pkt 2 uśude należałoby przyjąć, że obowiązkiem usługodawcy jest udostępnienie także funkcji i celu systemów identyfikacji elektronicznej. Kwestia ta jest o tyle skomplikowana, że zgodnie z rozporządzeniem eIDAS za systemy identyfikacyjne odpowiadać mają dostawcy usług zaufania, rozumiani zasadniczo jako podmioty trzecie. Konsekwentnie, obowiązek udostępniania może skutkować – przykładowo – ujawnieniem tajemnicy przedsiębiorstwa dostawcy usług, w rozumieniu art. 11 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹⁹. Dlatego też uważam, że w przypadku zachowania obowiązku zdefiniowanego w art. 6 pkt 2 uśude należy albo stworzyć (znów z poziomu przede wszystkim technicznego) takie zabezpieczenia systemów dostawców usług, ażeby nie dopuścić do ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa lub innych praw wyłącznych, np. praw do oprogramowania komputerowego, albo wyłączyć tę regulację w stosunku do systemów identyfikacji elektronicznej, przy zastrzeżeniu, że usługobiorca powinien być wyjściowo poinformowany o ogólnych założeniach identyfikacji elektronicznej i jej sytemu. Niezależnie od wyboru któregoś z wariantów, obowiązek informacyjny zdefiniowany w art. 5 ust. 2 pkt 1 i 2 uśude powinien zostać zachowany.

IV. Wpływ rozporządzenia eIDAS na ochronę konsumentów w świetle ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów

Jakkolwiek trudno jest stwierdzić, że nieprzestrzeganie przepisów rozporządzenia eIDAS może wprost naruszać regulacje uokik z 2007 r.²⁰ należy rozważyć czy wyżej opisane praktyki mogłyby zostać zakwalifikowane jako naruszanie zbiorowych interesów konsumentów w rozumieniu art. 24 uokik z 2007 r., czyli praktyki sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, a w szczególności w postaci naruszania obowiązku udzielania konsumentom prawdziwej, pełnej i rzetelnej informacji (art. 24 ust. 2 pkt 2 uokik z 2007 r.). Wydaje się, że naruszanie obowiązków informacyjnych, opisanych w kontekście upk, pod warunkiem naruszenia interesu publicznego (art. 1 uokik z 2007 r.) oraz zaistnienia przesłanki zbiorowego interesu konsumentów. uprawniałoby Prezesa UOKiK do zakwalifikowania tak sprecyzowanej praktyki jako naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Wydaje się, że powyższa kwalifikacja prawna jest teoretycznie możliwa, w praktyce należy jednak uznać, że powyższa praktyka musiałaby mieć wyjątkowo rażący charakter, *de facto* uniemożliwiający identyfikację przedsiębiorcy, co paradoksalnie w warunkach gospodarki cyfrowej, może charakteryzować się większą częstotliwością, w szczególności w przypadku przedsiębiorców prowadzących całkowicie działalność w Internecie.

Powyższa problematyka generuje również konieczność odpowiedzi na pytanie, jak daleko powinna sięgać ingerencja organu antymonopolowego w przedmiocie ochrony bezpieczeństwa konsumentów w cyberprzestrzeni, kwestii ochrony ich danych osobowych w relacjach

¹⁹ DzU 2019, poz. 1010 ze zm..

²⁰ Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (DzU 2019, poz. 369 ze zm.).

z przedsiębiorcami oraz realizacji obowiązków nałożonych na przedsiębiorcę w związku z prowadzoną przez niego działalnością, a których niedopełnienie mogłoby naruszać interes publiczny? Należy uznać za nieuniknione, w związku z postępującym rozwojem szeroko pojętych usług cyfrowych oraz rosnącą popularnością transakcji zawieranych przez Internet, że tematyka ta powinna znaleźć się w obszarze zainteresowań organów antymonopolowych. Jednocześnie uważam, że prawo ochrony konsumentów, przede wszystkim dzięki licznym klauzulom generalnym, daje duży potencjał do jego zastosowania w odniesieniu do gospodarki cyfrowej. Wydaje się, że z powodzeniem powinno znaleźć zastosowanie w stosunku do obowiązków przedsiębiorców wynikających z rozporządzenia eIDAS. Uważam, że w stosunku do relacji z konsumentami, to przedsiębiorca jako podmiot profesjonalny powinien zadbać o to, ażeby dostarczane mu przez dostawcę usług zaufania świadczenia, z których korzysta na potrzeby swojej działalności gospodarczej, zapewniały nie tylko stosowny standard techniczny realizujący warunki bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, lecz także zapewniały ochronę praw konsumentów i ochronę ich danych osobowych, w takim zakresie, w jakim dane osobowe konsumentów wykorzystywane są na potrzeby stosunku prawnego. Ostatnia kwestia jest w mojej ocenie szczególnie warta podkreślenia, ponieważ tym co zwraca uwagę w procesie analizy rozporządzenia eIDAS jest brak jakichkolwiek odniesień ustosunkowujących się do ochrony danych osobowych.

V. Uwagi końcowe

Podsumowując, powyższe rozważania wskazują przede wszystkim na konieczność współdziałania parametrów technicznych, których ogólne wymagania zostały zdefiniowane w rozporządzeniu eIDAS wraz z pozostałymi regulacjami prawnymi dotyczącymi konkretnych dziedzin prawa, w których funkcjonują usługi zaufania lub system identyfikacji elektronicznej. W niniejszym artykule problematyka ta została scharakteryzowana z perspektywy prawa ochrony konsumentów. Przedstawiona argumentacja wskazuje na konieczność współpracy dostawców usług zaufania wraz z przedsiębiorcami w celu faktycznego, technicznego umożliwienia im realizacji obowiązków wynikających z regulacji prawnych mających na celu ochronę konsumentów. Powyższa analiza wykazała ponadto, że prawo ochrony konsumentów jest zasadniczo przystosowane do zmieniających się realiów ekonomicznych i jest w stanie na nie reagować, z wyjątkiem pojedynczych nieścisłości omówionych w artykule, które w mojej ocenie należy rozwiązać na drodze zmian legislacyjnych. Uważam, że problematyka prawa ochrony konsumentów w świetle rozporządzenia eIDAS jest jedynie wycinkiem szerszego zjawiska, które będzie zyskiwało na znaczeniu, dotyczącym funkcjonowania konsumentów oraz przedsiębiorców, a w efekcie również organów administracji publicznej zajmujących się ochroną konsumentów, w realiach gospodarki cyfrowej i postępującej digitalizacji.

Bibliografia

- Adamczyk, J. (2017). Nowe formy szczególne czynności prawnych w Kodeksie cywilnym – dokumentowa oraz elektroniczna – a obowiązywanie rozporządzenia eIDAS. *Prawo Mediów Elektronicznych*, (4).
- Błaszczak, C. (2018). Prowadzenie działalności gospodarczej w cyberprzestrzeni. W: Banasiński C. (red.), *Cyberbezpieczeństwo. Zarys wykładu*. Warszawa: Wolters Kluwer.

- Goździaszek, Ł. (2019). *Identyfikacja elektroniczna i usługi zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Lubasz, D. i Namysłowska, M. (red.). (2015). *Ustawa o prawach konsumenta. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Marucha-Jaworska, M. (2017). *Rozporządzenie eIDAS. Zagadnienia prawne i techniczne*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Nielsen, (2018). *Sprzedaż online FMCG rośnie 4 razy szybciej niż offline*. Pozyskano z: <https://www.nielsen.com/pl/pl/insights/article/2018/fmcg-online-sales-growing-4x-faster-than-offline> (21.02.2020).
- Stolecka-Makowska, A. (2016), Zakupy konsumentów przez internet w Polsce i Unii Europejskiej – analiza porównawcza. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, (302).
- Zwolińska, A. (2017). Treści cyfrowe w urządzeniach mobilnych. *Prawo Mediów Elektronicznych*, (1).